

donGuralesko, Za Legalizacjom

Oni straszyć nas chcą, bo sami się boją, boją
Szpady, szpady, szpady, szpady, szpady.

Oni straszyć nas chcom swom resocjalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom
Oni płoszyć nas chcom swom kryminalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom
Wytlumaczyć chcą to, swom racjonalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom, boy
My zawsze som, za legalizacjom
My zawsze som, za legalizacjom

Oni karmić nas chcą swoją wrogą propagandą
Pali sie, pali sie, pali, pani, pali, pali palto
Pali dziadzia z banadą, wbrew policajantom, chodzę dumny jak champion, jak Buju Banton
Oni straszyć nas chcą, ale się nie boimy
Wszystkie rap rodziny, wszystkie mądre dziewczyny
Wszyscy znają przyczyny, łatwo przewidują skutki, z nimi zjadłem beczkę śledzi, z nimi spiłem mor
Mów co chcesz, w moim kraju dobrze jest
Każdy mój czarny pali hayze, każdy mój żyd kręci pejs
Płyniemy w rejs dookoła świata jak Mejs i Puffy
Dziadzia pamięta z której jest parafii, eee!
Praworządność nigdy nie może godzić zgodność
Straci dłońie ten co sięgnie po mą wolność
Ci ludzie źli, ludzie źli, którzy chcą nas podzielić
Jak widzą króla lasu wtedy chcą go odstrzelić
Diabli ich wzięli, eon czasu już temu, nawet nie wiedzą że, a co dopiero czemu
Nawet nie wiedzą czy, a co dopiero co, sami się boją ale straszyć nas chcom!

Oni straszyć nas chcom swom resocjalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom
Oni płoszyć nas chcom swom kryminalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom
Wytlumaczyć chcą to, swom racjonalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom, boy
My zawsze som, za legalizacjom
My zawsze som, za legalizacjom

Jestem kosmopolitą, jestem rap-poliglotą
Kocham Rzeczpospolitą bo nie jestem idiotą
Otoczony zjednoczoną Europą, co ją porwał Zeus i pogina, Deus ex machina
Jestem świata obywatelem, wolnomyślicielem
Hasam po lesie jak jeleń, nie za stadem jak ciele
Jestem Guliwerem, Samsonem, co lubi zieleń, ładuje mą słów giwerę, jestem rymu dilerem
Bit to mój teren, jakbym był gangsterem
Szanuję rap literę więc odcedzam to co szczere
Gandzia jest symbolem, a słowo jest zbrojom!
Oni straszyć nas chcom bo sami się bojom, bojom, bojom (łoj joj joj)
Oni straszyć nas chcom bo sami się bojom

Oni straszyć nas chcom swom resocjalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom (łoj joj joj)
Oni płoszyć nas chcom swom kryminalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom
Wytlumaczyć chcą to, swom racjonalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom, boy
My zawsze som, za legalizacjom
My zawsze som, za legalizacjom
Co?

Oni straszyć nas chcom swom resocjalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom (łoj joj joj)
Oni płoszyć nas chcom swom kryminalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom
Wytlumaczyć chcą to, swom racjonalizacjom, my zawsze som, za legalizacjom, boy
My zawsze som, za legalizacjom
My zawsze som, za legalizacjom